

Sygn. akt II Ka 229/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 08 listopada 2017r.

Sąd Okręgowy w Sieradzu w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSO Marek Podwójniak

Sędziowie: -----

Protokolant: sekr. sąd. Monika Szukalska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Wieluniu Cezarego Copa,

po rozpoznaniu w dniu 08 listopada 2017r.

sprawy **A. L.**,

oskarżonego z art. 207 § 1 kk w zw. z art. 157 § 2 kk i art. 217 kk w zw. z art. 11 § 2 kk, z art. 288 § 1 kk, z art. 226 § 1 kk, z art. 178 a § 1 kk, z art. 190 § 1 kk oraz z art. 190 § 1 kk i art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § kk i z art. 190 § 1 kk,

na skutek apelacji wniesionych przez oskarżonego, jego obrońcę oskarżonego i przez Prokuratora Rejonowego w Wieluniu,

od wyroku Sądu Rejonowego w Wieluniu z dnia 12 czerwca 2017 r. wydanego w sprawie VI K K 285/15.

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że w punkcie 11 (jedenaście) po zapisie: „wymierzonych w punktach: 1., 2., 3., 4. i 5.” dodaje sformułowanie: „oraz 6.”,
2. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok w pozostałym zakresie,
3. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. J. G. kwotę 420 (czteryście dwadzieścia 00/100) złotych podwyższoną o podatek od towarów i usług w kwocie 96,60 (dziewięćdziesiąt sześć 60/100) złotych tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu A. L. w postępowaniu odwoławczym z urzędu,
4. zasądza od A. L. na rzecz Skarbu państwa kwotę 536,60 (pięćset trzydzieści sześć 60/100) złotych tytułem poniesionych w postępowaniu odwoławczym wydatków oraz wymierza mu opłatę za drugą instancję w kwocie 400,00 (czteryście 00/100) złotych.

Sygn. akt II Ka 229/17

UZASADNIENIE

A. L. został oskarżony o to, że:

I. w okresie czasu od 1 listopada 2013 roku do 4 sierpnia 2015 roku w T. woj. (...) znęcał się fizycznie i psychicznie na ojcem R. L. i matką H. L., w ten sposób, że wszczywał awantury w trakcie których ubliża słowami wulgarnymi, wyganiał z domu, niszczył wyposażenie domu, rzucał różnymi przedmiotami, oraz popychał uderzał rękami i kopał nogami po ciele, groził uszkodzeniem ciała i zabójstwem przystawiając nóż do szyi, oraz podpaleniem domu, przy czym groźby te wzbudziły w pokrzywdzonych uzasadnione obawy, że zostaną spełnione, a w dniu 20 września 2014 roku uderzył pięścią w twarz R. L. powodując stłuczenie głowy (twarzoczaszki i nosa), w dniu 1 lipca 2015 roku uderzając ręką w twarz w okolice łuku brwiowego i kopiąc nogami po ciele w okolicy pasa spowodował obrażenia ciała w postaci

stłuczenia głowy, okolicy czołowej lewej, w dniu 24 lipca 2015 roku uderzając szpadlem w nogę spowodował ranę stopy lewej, w dniu 4 sierpnia 2015 roku uderzając w głowę spowodował uraz głowy w okolicy potylicznej po stronie lewej, które to obrażenia naruszają czynności ciała na okres poniżej siedmiu dni i wyczerpują znamiona art. 157 § 2 kk, oraz w dniu 19 maja 2015 roku uderzając ręką H. L. w głowę spowodował stłuczenie okolicy czołowej, w dniu 12 czerwca 2015 roku uderzając H. L. po ciele spowodował bolesność pleców i ramion, czym naruszył jej nietykalność cielesną, w dniu 1 lipca 2015 roku chwytając rękami za głowę i uderzając o mur, spowodował stłuczenie głowy i ramienia prawego, w dniu 4 sierpnia 2015 roku uderzając rękoma spowodował stłuczenie stłuczenie ramienia i przedramienia lewego, które to obrażenia naruszają czynności narządów ciała na okres poniżej siedmiu dni i wyczerpują znamiona art. 157 § 2 kk,

tj. o czyn z art. 207 § 1 kk w zw. z art. 157 § 2 kk i art. 217 kk w zw. z art. 11 § 2 kk,

II. w dniu 4 sierpnia 2015 roku w T. woj. (...) działając umyślnie i rzucając o podłogę przedmiotami w postaci zegarów, figur przedstawiających postacie starożytne i sylwetkę psa wykonanych z cynkalu i mosiądzu, spowodował ich pęknięcia i oderwanie elementów, powodując straty w łącznej kwocie 2530 złotych na szkodę R. L.,

tj. o czyn z art. 288 § 1 kk

III. w dniu 4 sierpnia 2015 roku w T., woj. (...) znieważył funkcjonariuszy Komisariatu Policji w D. - st. sierż. K. K., st. sierż. T. B. i st. asp. G. N. podczas i w związku z pełnieniem przez nich obowiązków służbowych w ten sposób, że używał wobec nich słów wulgarnych powszechnie uważanych za obelżywe,

tj. o czyn z art. 226 § 1 kk

IV. w dniu 4 sierpnia 2015 roku o godz. 21.20 w T. woj. (...), na ulicy (...) kierował po drodze publicznej samochodem osobowym marki C. (...) nr rej. (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości (I-0,68 promila, II-0,44 promila alkoholu we krwi)

tj. o czyn z art. 178a § 1 kk

V. w dniu 01 grudnia 2015r w T., gm. D., woj. (...) groził słownie pozbawieniem życia i zniszczeniem mienia swojej matce H. L., co wzbudziło w zagrożonej uzasadnioną obawę, że groźba ta zostanie spełniona,

tj. o przestępstwo z art. 190 § 1 kk

VI. w dniu 02 grudnia 2015r w T., gm. D., woj. (...) groził pozbawieniem życia swojemu ojcu R. L., łapiąc rękami za krtań i dusząc pod szyją co wzbudziło w zagrożonym uzasadnioną obawę, że groźba ta zostanie spełniona ponadto metalowa rurką od odkurzacza kilka razy uderzył go po głowie i przedramieniu lewej ręki, w wyniku czego pokrzywdzony doznał obrażeń ciała w postaci jego stłuczenia oraz stłuczenia szyi naruszających czynności narządów jego ciała na okres poniżej dni siedmiu,

tj. o przestępstwo z art. 190 § 1 kk i art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

VII. dniu 12 grudnia 2015r w T., gm. D., woj. (...) groził słownie pozbawieniem życia oraz zniszczeniem mienia swoim rodzicom H. i R. L. oraz używając przemocy w stosunku do matki popychając ją drzwiami od pokoju co wzbudziło w zagrożonych uzasadnione obawy, że groźby te zostaną spełnione,

tj. o przestępstwo z art. 190 § 1 kk

Wyrokiem z dnia 12 czerwca 2017 roku wydanym w sprawie VI K 285/15 Sąd Rejonowy w Wieluniu (VI Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą w P.) uznał A. L. za winnego:

1. (w granicach czynu zarzucanego mu w pkt I) popełnienia czynu wyczerpującego dyspozycję art. 207 § 1 kk i art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk polegającego na tym, że w okresie od 1 listopada 2013 r. do 4 sierpnia 2015 r. w T., gm. D., woj. (...), znęcał się psychicznie i fizycznie nad swoimi rodzicami H. i R. L. w ten sposób, że znieważał ich słownie, uszkadzał i niszczył należące do nich przedmioty, rzucał należącymi do nich przedmiotami, w tym w pokrzywdzonych, groził im spaleniem domu, uszkodzeniem ciała i zabójstwem, przy czym groźby wzbudziły w pokrzywdzonych uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione, zakłócał im spoczynek nocny, popychał pokrzywdzonych, szarpał ich i uderzał, a ponadto R. L. kopał, a H. L. wykręcał ręce, przy czym działając umyślnie, spowodował u pokrzywdzonego R. L. obrażenia naruszające czynności narządów ciała na okres poniżej siedmiu dni, tj. w dniach 20 września 2014 r., 5 czerwca 2015 r. oraz 18 czerwca 2015 r. w postaci stłuczeń głowy (twarzoczaszki i nosa), w dniu 24 lipca 2015 r. w postaci rany stopy lewej, a w dniu 4 sierpnia 2015 r. w postaci urazu głowy w okolicy potylicznej po stronie lewej, a ponadto działając umyślnie spowodował u pokrzywdzonej H. L. obrażenia naruszające czynności narządów ciała na okres poniżej siedmiu dni, tj. w dniu 19 maja 2015 r. w postaci stłuczenia okolicy czołowej lewej, w dniu 1 lipca 2015 r. w postaci stłuczenia twarzy i ramienia prawego, a w dniu 4 sierpnia 2015 r. w postaci stłuczenia ramienia i przedramienia lewego i za ten czyn na podstawie art. 207 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk wymierzył mu karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności;

2. (w granicach czynu zarzucanego mu w pkt II) popełnienia czynu wyczerpującego dyspozycję art. 288 § 1 k.k. polegającego na tym, że w dniu 4 sierpnia 2015 r. w T., gm. D., woj. (...), działając umyślnie, zniszczył należące do H. i R. L. przedmioty w postaci: figurki psa, dwóch zegarów oraz rzeźb, powodując szkodę w łącznej wysokości 2530 złotych i za ten czyn na podstawie art. 288 § 1 k.k. wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności,

3. (w granicach czynu zarzucanego mu w punkcie III) popełnienia czynu wyczerpującego dyspozycję art. 226 § 1 k.k. polegającego na tym, że w dniu 4 sierpnia 2015 r. w T., gm. D., woj. (...), znieważał słownie funkcjonariuszy policji: K. K., T. B. i G. N., podczas i w związku z pełnieniem przez nich obowiązków służbowych i za ten czyn na podstawie art. 226 § 1 k.k. wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności,

4. (w granicach czynu zarzucanego mu w punkcie IV) popełnienia czynu wyczerpującego dyspozycję art. 178a § 1 k.k. polegającego na tym, że w dniu 4 sierpnia 2015 r. w T., gm. D., woj. (...), kierował w ruchu lądowym samochodem osobowym C. (...) nr rej. (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości i za ten czyn na podstawie art. 178a § 1 k.k. wymierzył mu karę 3 miesięcy pozbawienia wolności,

5. (w granicach czynów zarzucanych mu w punktach V i VII) popełnienia:

a) czynu wyczerpującego dyspozycję art. 190 § 1 k.k. polegającego na tym, że w dniu 1 grudnia 2015 r. w T., gm. D., woj. (...), groził H. L. zabójstwem oraz zabójstwem jej męża R. L., przy czym groźba wzbudziła w pokrzywdzonej uzasadnioną obawę, że zostanie spełniona,

b) czynu wyczerpującego dyspozycję art. 190 § 1 k.k. polegającego na tym, że w dniu 12 grudnia 2015 r. w T., gm. D., woj. (...), groził H. L. zabójstwem oraz zabójstwem jej męża R. L., przy czym groźba wzbudziła w pokrzywdzonej uzasadnioną obawę, że zostanie spełniona,

i przyjmując, że czyny wskazane w podpunktach a) i b) stanowią ciąg przestępstw opisany w art. 91 § 1 kk, na podstawie art. 190 § 1 kk w zw. z art. 91 § 1 kk wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności,

c) czynu wyczerpującego dyspozycję art. 217 § 1 k.k. polegającego na tym, że w dniu 12 grudnia 2015 r. w T., gm. D., woj. (...), naruszył nieetykalność cielesną H. L. w ten sposób, że uderzył ją drzwiami i za ten czyn na podstawie art. 217 § 1 k.k. wymierzył mu karę 3 miesięcy pozbawienia wolności,

6. (w granicach czynu zarzucanego mu w punkcie VI) popełnienia czynu wyczerpującego dyspozycję art. 157 § 2 k.k. polegającego na tym, że w dniu 2 grudnia 2015 r. w T., gm. D., woj. (...), działając umyślnie, uderzał swojego ojca R. L. rurą od odkurzacza w głowę i przedramię, a następnie dusił go rękami, wskutek czego pokrzywdzony doznał obrażeń

naruszających czynności narządów ciała na okres poniżej siedmiu dni w postaci stłuczenia przedramienia lewego i stłuczenia szyi i za ten czyn na podstawie art. 157 § 2 k.k. wymierzył mu karę 5 miesięcy pozbawienia wolności.

Ponadto na podstawie art. 42 § 1 k.k. w zw. z art. 43 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych w strefie ruchu lądowego na okres 3 lat oraz na podstawie art. 43a § 2 k.k. świadczenie pieniężne w kwocie 5.000 złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej. Orzekł także na podstawie art. 43b podanie wyroku do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie jego odpisu na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w D. przez okres 30 dni - w odniesieniu do rozstrzygnięć związanych z przypisaniem oskarżonemu popełnienia występku z art. 178a § 1 kk. Zaliczył także oskarżonemu na poczet orzeczonego zakazu prowadzenia pojazdów okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 04 sierpnia 2015 r.

W miejsce orzeczonych w wyroku kar jednostkowych w punktach: 1, 2, 3, 4, 5 wymierzył A. L. karę łączną 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności (punkt 11 wyroku).

Sąd Rejonowy w Wieluniu VI Zamiejscowy Wydział Karny z/s w P. zasądził także od Skarbu Państwa na rzecz adv. J. G. kwotę 929,88 złotych tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu oraz zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 400 złotych tytułem opłaty oraz kwotę 4.837,98 złotych tytułem zwrotu wydatków.

Apelację od tego wyroku wywiedli: Prokurator Rejonowy w Wieluniu, oskarżony oraz jego obrońca.

Oskarżyciel publiczny zaskarżył wyrok w części dotyczącej orzeczenia o karze łącznej na korzyść oskarżonego A. L., zarzucając:

obrazę przepisów prawa materialnego, to jest art. 85 § 1 i 2 k.k. poprzez błędne orzeczenie o karze łącznej polegające na połączeniu kar z osobna wymierzonych w punktach: 1,2,3,4 i 5 wyroku, podczas gdy kara łączna 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności winna obejmować kary jednostkowe wymierzone w punktach: 1,2,3,4,5 i 6 wyroku.

W konkluzji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt 11 poprzez wymierzenie kary łącznej w wymiarze 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, w miejsce z osobna wymierzonych w punktach: 1,2,3,4,5, i 6 wyroku kar jednostkowych.

Oskarżony w swojej apelacji (pismo zatytułowane: „Skarga do Prezesa Sądu Apelacyjnego w Sieradzu”) wskazał, że został skazany, chociaż nie było dowodów popełnienia przez niego przestępstw. Podniósł, że Sąd przypisał mu czyny wyłącznie na podstawie zeznań domowników oraz zeznaniach funkcjonariuszy Policji, którzy nie byli naoczniymi świadkami zdarzeń, a jedynie wykonywali czynności interwencyjne. Jego zdaniem zarzuty są nieuzasadnione i nieprawdziwe. Nie istnieją także dowody potwierdzające wypowiedziane przez niego gróźb a także, że w czasie rękoczynu dochodziło do uszkodzenia ciała na osobie R. L., bowiem było to działanie w ramach obrony koniecznej lub ewentualnego obezwładnienia sprawcy konfliktu do czasu przybycia jednostki interwencyjnej KP Policji. A. L. wskazał także, że organy ścigania nie podejmują czynności związanych ze składanymi przez niego zawiadomieniami odnośnie przestępstw popełnianych przez jego ojca – R. L..

W konkluzji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji („ponowne rozpatrzenie sprawy”).

Obrońca oskarżonego zaskarżył wyrok w całości, zarzucając:

- naruszenie art. 5 § 2 k.p.k., które mogło mieć wpływ na treść orzeczenia, poprzez nieuwzględnienie nie dających się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonego,
- obrazę art. 424 § 1 k.p.k. poprzez niewyjaśnienie przez Sąd I instancji powodów, dla których nie uznał dowodów przemawiających na korzyść oskarżonego,

- naruszenie art. 366 § 1 k.p.k., które mogło mieć wpływ na treść orzeczenia, poprzez niewyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności sprawy przez Sąd I instancji,
- a także – „z ostrożności procesowej” – rażącą surowość orzeczonej względem oskarżonego A. L. kary pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania.

W konkluzji wniósł o:

1. uchylenie wyroku Sądu I instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania,
2. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów,
3. zasądzenie kosztów obrony udzielonej oskarżonemu z urzędu według norm przepisanych, które to koszty nie zostały poniesione w całości ani w części.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja wniesiona przez oskarżyciela publicznego –Prokuratora Rejonowego w Wieluniu zasługiwała na uwzględnienie. Pozostałe środki odwoławcze – pochodzące od oskarżonego oraz od jego obrońcy w żadnym stopniu nie zasługują na uwzględnienie. Podniesione w tych ostatnich środkach odwoławczych argumenty winny ujmowane być w kategoriach pozbawionej podstaw polemiki z prawidłowymi ustaleniami organu ferującego zaskarżony wyrok, który to sąd w sposób zgodny z obowiązującymi regułami procedury karnej zgromadził i ocenił zebrany materiał dowodowy ujmując te dowody w określone materialnym prawem karnym ramy.

Zdaniem Sądu Odwoławczego apelacje oskarżonego oraz jego obrońcy należy rozpoznać łącznie z uwagi na jednorodność zawartych w nich zarzutów oraz wniosków.

W uzasadnieniu wyroku dokonano szczegółowej analizy wszelkich istotnych w sprawie faktów. Organ ferujący zaskarżony wyrok w sposób w pełni przekonujący a przy tym zgodnie ze wskazaniami wiedzy i życiowego doświadczenia przedstawił, na jakich przesłankach faktycznych i prawnych oparł przekonanie odnośnie wiarygodności tych dowodów, jakie włączył do faktycznej podstawy orzeczenia i wskazał, dlaczego nie dał wiary pozostałym dowodom. Wnioski ocenne wyprowadzone zostały przez ten sąd z całokształtu okoliczności ujawnionych w trakcie przewodu sądowego (zgodnie z art. 410 kpk), stosownie do dyrektyw prawdy (art. 2§ 2 kpk) i bezstronności (art. 4 kpk), a przez to nie wykraczają one poza granicę ocen zakreślonych dyspozycją art. 7 kpk. Ponadto podkreślić należy, że zarzut błędu w ustaleniach faktycznych nie może sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu wyrażonymi w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, lecz musi zmierzać do wykazania, jakich konkretnie uchybień w zakresie logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego dopuścił się Sąd w ocenie materiału dowodowego. Sama możliwość przeciwstawienia ustaleniom Sądu orzekającego odmiennego poglądu w kwestii ustaleń faktycznych, opartego na innych dowodach od tych, na których oparł się Sąd I instancji nie może prowadzić do wniosku o popełnieniu przez ten sąd błędu w ustaleniach faktycznych (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 27 kwietnia 2006 r. w sprawie II AKa 80/06 opubl. System Informacji Prawniczej LEX nr (...), wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 24 czerwca 2015 r. II AKa 110/15 System Informacji Prawniczej LEX nr (...)).

Powyższe rozważania dotyczą przede wszystkim zarzutów podniesionych w apelacji oskarżonego, który wskazuje, że zarzuca mu się nieprawdziwe przestępstwa, na podstawie zeznań pokrzywdzonych oraz funkcjonariuszy Policji. Sąd Odwoławczy nie znalazł jednak powodów, aby podważyć ocenę tych dowodów dokonaną przez sąd ferujący zaskarżony wyrok. Spełnia ona bowiem wymogi zakreślone w art. 7 k.p.k., nie przejawia cech dowolności. Niewątpliwie największe znaczenie w przedmiotowej sprawie mają zeznania złożone przez rodziców oskarżonego – pokrzywdzonych R. i H. L., którzy byli jedynymi naocznymi, bezpośrednimi świadkami czynów oskarżonego. Nie jest to przy tym sytuacja nietypowa w sprawach o znęcanie się czy też przemoc w rodzinie, kiedy odbywa się to w kręgu najbliższych osób. Nie oznacza to jednak, że nie jest możliwa taka ocena zeznań tych świadków, która wyklucza występowanie w sprawie wątpliwości. Czyny zarzucane oskarżonemu w przedmiotowej sprawie obejmują wiele zdarzeń, co też

więzało się z wielokrotnym składaniem zeznań przez pokrzywdzonych. Słusznie wskazał Sąd I instancji, iż co do istotnych kwestii są one konsekwentne, spójne, logiczne, a ponadto wzajemnie się uzupełniają. Ponadto składając zeznania podczas rozprawy głównej potwierdzali te, które złożyli wcześniej. Nie ma przy tym wątpliwości, iż składając zeznania niedługo po zdarzeniach – w kolejnych dniach – lepiej pamiętali ich przebieg i podawali wówczas więcej szczegółów. Z zeznań pokrzywdzonych wynika szereg negatywnych zachowań oskarżonego, który znęcał się nad nimi fizycznie i psychicznie poprzez wielorakie zachowania opisane szczegółowo w przypisanym mu w pkt 1 czynie, a także co do kierowanych pod ich adresem gróźb oraz zniszczenia należącego do nich mienia. Relacje pokrzywdzonych potwierdzone zostały także przez inne dowody zgromadzone w sprawie jak chociażby dokumentacja medyczna. Także inni świadkowie wskazywali, że słyszeli hałasy pochodzące z domu rodziny L. i ich zeznania potwierdzają, że występowały tam wielokrotnie sytuacje konfliktowe. Ponadto należy zauważyć, iż w niniejszej sprawie nie sposób uznać, aby pokrzywdzeni mieli na celu nadmierne obciążanie oskarżonego (sama H. L. wskazała, że nie zawsze udawała się do lekarza, było jej wstyd, nie każdą awanturę wywołaną przez syna zgłaszali na Policję), oboje przy tym podkreślali, że jest to ich syn. Z materiału dowodowego wynika, że ich zeznania wynikały w dużej mierze z lęku o własne życie, kierowała nimi chęć prowadzenia spokojnego życia (zdarzały się także takie dni w czasie, kiedy oskarżony z nimi mieszkał). Trudno uznać, iż przeprowadzający interwencje funkcjonariusze sami tworzyli wersje wydarzeń nie opierając się o relacje, jakie zostały im wówczas przekazane czy okazane miejsca. Zauważalne jest przy tym, iż istotnie podczas rozprawy głównej oboje cofnęli wnioski o naprawienie szkody i nie żądali także ukarania oskarżonego, nie wpływa to jednak na wiarygodność ich twierdzeń, co do czynów objętych zarzutami. Brak żądania rekompensaty za wyrządzoną szkodę nie oznacza, iż w tym zakresie ich zeznania zawierają bezpodstawne pomówienia, czy też świadczą o wątpliwościach co do jego sprawstwa (na co powołuje się obrońca oskarżonego w swojej apelacji).

Także zeznania funkcjonariuszy Policji zostały ocenione w sposób, który aprobowany jest przez sąd odwoławczy. Nie byli oni naocznymi świadkami zdarzeń, ale ich obserwacje już po zdarzeniach potwierdzają wersje przedstawiane przez pokrzywdzonych. Ponadto wynika z nich także sposób zachowania pokrzywdzonych – ich stan w czasie interwencji, na co także zwrócił uwagę Sąd I instancji. Nie może także dziwić fakt, że ich zeznania składane na rozprawie głównej różnią się od tych składanych w toku postępowania przygotowawczego – zawierają mniej szczegółów – wszak biorą oni udział w wielu interwencjach i trudno oczekiwać, że będą pamiętali dokładny przebieg każdej z nich. Niemniej jednak zeznający funkcjonariusze znali osobę oskarżonego oraz pokrzywdzonych, wielokrotnie byli na interwencjach w domu rodziny L. lub brali udział w zatrzymaniu oskarżonego, kiedy ten prowadził samochód znajdując się w stanie nietrzeźwości. Szczególną uwagę należy zwrócić na zeznania świadków: K. K., T. B. oraz G. N.. Są to funkcjonariusze Policji, których dotyczy zarzut znieważenia ich w związku z pełnieniem przez nich obowiązków służbowych. Zeznania tych funkcjonariuszy są spójne, logiczne i konsekwentne, nie wynika z nich także, aby próbowali dodatkowo obciążać swoimi zeznaniami oskarżonego. K. K. wskazał, że kiedy on podejmował interwencje w domu pokrzywdzonych, to w kierunku H. i R. L. oskarżony nie kierował gróźb. Tak podali także pozostali wymienieni funkcjonariusze. Stąd też twierdzenia oskarżonego, że wyrok opiera się na „matactwie” ze strony KPP w P. oraz KP w D. nie znajdują potwierdzenia w przedmiotowej sprawie. Sam też oskarżony nie wskazał, na czym miałyby to polegać.

Tym samym słusznie oceniono wyjaśnienia samego oskarżonego, które uznano jedynie w niewielkiej części za wiarygodne, a w zasadzie tylko w tym zakresie, w którym częściowo przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów w pkt III i IV, co znalazło właściwe odzwierciedlenie przy wymiarze kary za te czyny. Nie ma także najmniejszych podstaw do przyjęcia, iż oskarżony działał w obronie własnej, a zadając obrażenia ojcu działał w obronie koniecznej. Ponadto także matka A. L. doznała z jego strony przemocy fizycznej i w tym zakresie, także brak podstaw do przyjęcia, że oskarżony działał w warunkach odpierania bezpośredniego, bezprawnego zamachu. Ponadto w swoich wyjaśnieniach oskarżony podał nieprawdę co do swojego zatrudnienia, przedstawiając na późniejszym terminie zaświadczenie o zatrudnieniu, z którego wynikało, że w czasie kiedy miał pracować w Szwajcarii był zatrudniony we W..

Reasumując, apelacja oskarżonego sprowadza się w istocie do odmiennej oceny zgromadzonych w niniejszym postępowaniu dowodów. Oczywiście oskarżony, a także obrońca mają prawo do odmiennej oceny zgromadzonych w niniejszym postępowaniu dowodów, nie jest jednak zadaniem Sądu podzielać ją bezkrytycznie. Organ meriti miał w polu widzenia wszystkie ujawnione dowody, których ocena w pełni chroniona jest zasadą, o jakiej mowa

w przepisie art. 7 k.p.k., co pozwoliło na dokonanie niesprzecznych z logiką i doświadczeniem życiowym ustaleń faktycznych, a w konsekwencji uznanie oskarżonego za winnego zarzucanych mu czynów. Wybór wiarygodnych źródeł dowodowych jest domeną organu ferującego zaskarżony wyrok. Musi być on jednak w sposób logiczny i wyczerpujący - z uwzględnieniem wiedzy i doświadczenia życiowego - argumentowany, co czynione jest w uzasadnieniu wyroku. Inaczej mówiąc w myśl zasady swobodnej oceny dowodów (określonej w art. 7 k.p.k.) sąd wyrokujący spośród sprzecznych ze sobą elementów materiału dowodowego (w tym, np. zeznaniom pokrzywdzonych i wyjaśnieniom składanym przez oskarżonego) ma prawo jednym dać wiarę, a innym wiarygodności odmówić. Z powinności tej Sąd Rejonowy w Wieluniu (VI Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą w P.) w pełni się wywiązał. Sąd odwoławczy w pełni podziela stanowisko Sądu meriti, że ujawnione i poddane wszechstronnej analizie dowody, dostarczyły podstaw do przypisania oskarżonemu zarzucanych przestępstw.

Także pozostałe zarzuty natury procesowej podniesione przez obrońcę oskarżonego należało uznać za chybione.

Podkreślić należy, że reguła określona w art. 5 § 2 k.p.k. nie ma zastosowania, gdy wątpliwości w zakresie przyjętych ustaleń podnosi strona, a nie stały się one udziałem orzekającego merytorycznie sądu, który dowody ocenił w zgodzie z dyspozycją art. 7 k.p.k. (za: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 2017 r., III KK 144/17, System Informacji Prawniczej LEX nr (...)). Inaczej mówiąc, jeśli w wyniku przeprowadzenia postępowania dowodowego po stronie sądu orzekającego nie powstały wątpliwości, to brak podstaw do zastosowania reguły określonej w art. 5 § 2 k.p.k. Ponadto w niniejszej sprawie Sąd stosował przepisy obowiązujące w okresie od 01.07.2015 r. do 14.04.2016 r., kiedy przepis ten posiadał inne brzmienie i odwoływał się jedynie do wątpliwości, których nie usunięto w postępowaniu dowodowym, a które należy rozstrzygać na korzyść oskarżonego. Przeprowadzone w przedmiotowej sprawie obszerne postępowanie dowodowe nie potwierdziło występowania takich wątpliwości.

Także brzmienie przepisu art. 366 § 1 k.p.k. w zastosowanym stanie prawnym nie pokrywa się z tym przedstawionym przez obrońcę w apelacji. Wówczas bowiem na przewodniczącym spoczywał obowiązek kierowania rozprawą i czuwania nad jej prawidłowym przebiegiem. Niemniej jednak nawet przyjmując obecne brzmienie tego przepisu, brak podstaw, aby uznać, że nie zostały wyjaśnione wszystkie okoliczności sprawy. Nie można przy tym tego przepisu traktować jako zobowiązanie sądu do ustalenia takich okoliczności, które zbieżne są z linią obrony oskarżonego. Ponadto w apelacji nie wskazano, na czym tego rodzaju uchybienie miałyby polegać, zaś tylko wykazanie wpływu obrazy przepisów postępowania na treść rozstrzygnięcia mogłoby powodować zmianę bądź uchylenie zaskarżonego wyroku.

Natomiast w zakresie zarzutu z art. 424 § 1 k.p.k. obrońca podniósł, iż sąd w pisemnych motywach nie wyjaśnił powodów, dla których nie uznał dowodów przemawiających na korzyść oskarżonego. Na wstępie tych rozważań należy podkreślić, iż uzasadnienie wyroku jest dokumentem, który powstaje już po wydaniu rozstrzygnięcia i jedynie wyjątkowo uchybienia w nim zawarte mogą mieć wpływ na treść samego wyroku (por.: wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 26 maja 2017 r., II AKa 121/17, System Informacji Prawniczej LEX nr (...)). Ponadto w świetle reguły z art. 455a k.p.k., jeśli uzasadnienie nie spełnia reguł z art. 424 k.p.k. to nie może stanowić to samodzielnej podstawy do uchylenia zaskarżonego wyroku. Odnosząc się jednak stricte do podniesionego zarzutu, to brak jest podstaw do jego uwzględnienia. Obrońca nie powołał przy tym, które to dowody miały zostać przez sąd ferujący zaskarżony wyrok pominięte. W konsekwencji, które z nich miałyby przemawiać na korzyść oskarżonego. Analiza akt sprawy niewątpliwie wskazuje, iż takim dowodem miałyby być wyjaśnienia oskarżonego, które to wszak zostały opisane w sposób wyczerpujący w uzasadnieniu wyroku, a przy tym podano dlaczego jedynie w niewielkim zakresie zostały uznane za wiarygodne. W tym przedmiocie rozważania poczynił także sąd odwoławczy i przytaczanie ich kolejny raz byłoby nieuzasadnione.

Pisemne uzasadnienie wyroku jest dokumentem, który powstaje już po wydaniu rozstrzygnięcia i dlatego jedynie w wyjątkowych sytuacjach możliwy jest układ procesowy, w którym uchybienia w obrębie uzasadnienia mogą mieć wpływ na treść samego wyroku. Najczęściej chodzi o takie sytuacje, w których błędy powstałe przy ocenie dowodów bądź dokonywaniu ustaleń oraz formułowaniu rozstrzygnięcia przenikają dalej następczo do pisemnego uzasadnienia.

Wbrew skarżącym (oskarżonego i jego obrońcy) Sąd Rejonowy w Wieluniu (VI Zamiejscowy Wydział Karny z/s w P.) dokonał prawidłowej oceny prawnej stanu faktycznego i uznał oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów, które wypełniały dyspozycję:

- art. 207 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.,
- art. 288 § 1 k.k.,
- art. 226 § 1 k.k.,
- art. 178a § 1 k.k.,
- art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. i art. 217 § 1 k.k.,
- art. 157 § 2 k.k.

Na uwzględnienie natomiast zasługiwała apelacja oskarżyciela publicznego. Prokurator Rejonowy w Wieluniu dostrzegł uchybienie związane z orzeczeniem o karze łącznej zawarte w zaskarżonym wyroku w pkt 11. Także i Sąd ferujący wyrok w pisemnych motywach wskazał na tak występujący błąd. Zgodnie z art. 85 § 1 k.k. sąd orzeka karę łączną, jeżeli sprawca popełnił dwa lub więcej przestępstw i wymierzono za nie kary tego samego rodzaju albo inne podlegające łączeniu. W niniejszej sprawie za popełnione przestępstwa orzeczono wobec A. L. kary jednostkowe w pkt od 1 do 6 wyroku. Wymierzając zaś karę łączną w pkt 11 wskazano jedynie kary jednostkowe w punktach: 1, 2, 3, 4, i 5. Słusznie wskazał skarżący, iż sąd zobowiązany jest do wydania kary łącznej, kiedy zachodzą ku temu warunki. Za czyn wyczerpujący dyspozycję art. 157 § 2 k.k. wymierzono A. L. karę 5 miesięcy pozbawienia wolności (pkt 6 wyroku). Jest to kara, która w świetle uregulowania z art. 85 § 1 k.k. podlega łączeniu, jest to bowiem kara pozbawienia wolności, podobnie jak pozostałe jednostkowe kary wymierzone oskarżonemu. Należało zatem włączyć do wyliczenia kar objętych orzeczeniem o karze łącznej także tę, którą Sąd Rejonowy w Wieluniu (VI Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą w P.) orzekł wobec A. L. w pkt 6 sentencji wyroku.

Ponieważ apelację co do winy uważa się za zwróconą przeciwko całości wyroku – również orzeczenia o karze, a także z uwagi na zarzut podniesiony przez obrońcę oskarżonego, na koniec rozważań w przedmiotowej sprawie należało odnieść się do wymierzonej oskarżonemu kary.

Zdaniem Sądu Odwoławczego za chybiony należy uznać zarzut rażącej niewspółmierności orzeczonej wobec oskarżonego kary. Jako podstawę odwoławczą (art. 438 pkt 4 k.p.k.) ustawodawca traktuje tylko taką niewspółmierność kary, która ma charakter rażący. Nie chodzi więc o każdą różnicę między karą wymierzoną a karą, którą należałoby wymierzyć, ale o różnicę o charakterze zasadniczym. Powyższe stanowisko znajduje odzwierciedlenie w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który m.in. w wyroku z dnia 2 lutego 1995 r. wyraził pogląd, że nie chodzi o każdą ewentualną różnicę w ocenach co do wymiaru kary, ale o różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby - również w potocznym znaczeniu tego słowa - "rażąco" niewspółmierną, to jest niewspółmierną w stopniu nie dającym się wręcz zaakceptować (II KRn 198/94 OSP 1995/6 poz. 18). Zatem rażąca niewspółmierność kary zachodzić może tylko wówczas, gdyby na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można było przyjąć, iż zachodziłaby wyraźna różnica między karą wymierzoną przez Sąd I instancji a karą, jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej w następstwie prawidłowego zastosowania dyrektyw wymiaru kary przewidzianych w art. 53 k.k. oraz zasad ukształtowanych przez orzecznictwo Sądu Najwyższego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 listopada 1973 r. III KR 254/73 OSNPG 1974/3 poz. 51 str. 17).

Zasady wymiaru kary określone zostały przez ustawodawcę w art. 53 k.k. Zgodnie z art. 53 § 1 kara nie może przekraczać stopnia winy sprawcy, uwzględniać powinna stopień szkodliwości społecznej czynu oraz cele zapobiegawcze i wychowawcze, jakie mają być osiągnięte w stosunku do oskarżonego, a także brać pod uwagę potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Zasada winy jest zasadą fundamentalną, w obecnie

obowiązującym kodeksie karnym, zarówno dla zasad odpowiedzialności, jak i dla wymiaru kary, gdyż pełni funkcję legitymującą odpowiedzialność karną i limitującą wymiar kary. Stopień winy wyznacza więc górną granicę (pułap) dolegliwości związanej z wymiarem kary. Nie można orzec kary, której dolegliwość przekraczałaby stopień winy, chociażby za rozstrzygnięciem takim przemawiały inne dyrektywy np. wzgląd na potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Przepis art. 53 § 2 k.k. wskazuje na dalsze okoliczności, które sąd winien uwzględnić przy wymiarze kary, a więc w szczególności motywację i sposób zachowania sprawcy, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości osobiste sprawcy, jego sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie po jego popełnieniu.

Obrońca oskarżonego w swej apelacji wskazuje, że surowość wymierzonej A. L. kary wynika z nieskorzystania z instytucji warunkowego zawieszenia jej wykonania. Zdaniem skarżącego wystarczająca byłaby właśnie niebezwzględna kara pozbawienia wolności.

W istocie wszystkie dyrektywy wymiaru kary w przedmiotowej sprawie wymagały, by orzec wobec oskarżonego karę możliwie surową i jako oczywiste należało uznać, że nie może to być kara z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. Zarówno stopień winy oskarżonego, jak i społecznej szkodliwości jego czynu należało uznać jako bardzo duże. Ponadto kara łączna jest wynikiem połączenia orzeczonych w stosunku do A. L. 7 kar jednostkowych (zawartych w 6 punktach wyroku). Wymierzając karę łączną Sąd zobowiązany jest granicami określonymi w art. 86 § 1 k.k. Zgodnie z tym przepisem karę wymierza się w granicach od najwyższej z kar wymierzonych za poszczególne przestępstwa do ich sumy. Zatem w stosunku do A. L. należało orzec karę w granicach od 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności do 3 lat i 11 miesięcy. Nawet przy zastosowaniu zasady pełnej absorpcji wymiar kary wynosiłby 1 rok i 6 miesięcy pozbawienia wolności, a więc przekraczałby wymiar pozwalający na skorzystanie z instytucji warunkowego zawieszenia jej wykonania.

Odnosząc się natomiast do orzeczonych kar jednostkowych należy zaznaczyć, że przestępstwo znęcania wyróżnia się szczególnie wysokim stopniem społecznej szkodliwości. Oskarżony miał pełną świadomość naganności swojego zachowania i jego prawnych konsekwencji, co nie powstrzymało go od popełnienia tego przestępstwa, a prawdopodobnie skutkowało popełnieniem kolejnych przestępstw przypisanych oskarżonemu. Zachowanie takie wymaga szczególnego napiętnowania, w dużej mierze również w celu pełnej realizacji dyrektywy społecznego oddziaływania kary. Pozostałe kary pozbawienia wolności zbliżone są do minimalnego ustawowego zagrożenia przewidzianego za te czyny i nie można ich uznać za orzeczenia charakteryzujące się rażącą surowością, a przy tym we właściwy sposób winny spełnić zakreślone przez ustawodawcę cele kary. Są one w pełni uzasadnione, współmierne do stopnia winy. Sąd meriti w pełni wywiązał się ze swojego obowiązku i wziął pod uwagę wszystkie okoliczności popełnionych przez oskarżonego przestępstw, biorąc tym samym pod uwagę elementy przemawiające na korzyść oraz te, które takiego waloru nie mają.

Natomiast wymierzona kara łączna w sposób właściwy oddaje dyrektywy wskazane w art. 85a k.k. Słusznie Sąd wziął pod uwagę bliski związek podmiotowo – przedmiotowy między popełnionymi przestępstwami, a także dość bliski związek czasowy. Nie można jednak zapominać, iż mimo tego zachowanie oskarżonego, szczególnie związane z przestępstwem znęcania się nad rodzicami było rozciągnięte w czasie, ponadto dopuścił się on aż 7 przestępstw dlatego zastosowanie zasady pełnej absorpcji byłoby nieuprawnione, a przy tym nie spotkało by się z pozytywnym odbiorem społecznym. Zdaniem Sądu Okręgowego, wymierzona kara łączna 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności stanowi represję stwarzającą realne możliwości na osiągnięcie korzystnych efektów poprawczych w stosunku do oskarżonego, a także wraz z orzeczonym środkiem w postaci podania wyroku do publicznej wiadomości (w związku z popełnieniem czynu wyczerpującego dyspozycję art. 178a § 4 k.k.) winna zadośćuczynić także wymogom prewencji generalnej, wpływając korzystnie na kształtowanie świadomości prawnej społeczeństwa. Poza dyskusją pozostaje wymiar orzeczonego w stosunku do oskarżonego środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych w strefie ruchu lądowego, który zgodnie z obecnie obowiązującą regulacją należało orzec na okres przynajmniej 3 lat. Także wymiar środka karnego – świadczenia pieniężnego w kwocie 5.000 złotych nie może być

uznany za orzeczenie rażąco niewspółmierne, skoro także i w tym zakresie organ ferujący zaskarżony wyrok ustalili go w minimalnym (obowiązującym w dacie dokonania przypisanego oskarżonemu czynu) zakresie.

W świetle powyższych rozważań Sąd Okręgowy na podstawie art. 437 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt 1 k.p.k. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że w punkcie 11 po zapisie: „wymierzonych w punktach 1., 2., 3., 4. i 5.” dodał sformułowanie: „oraz 6”. Natomiast w pozostałym zakresie – nie znajdując podstaw do uwzględnienia apelacji oskarżonego oraz jego obrońcy – utrzymał w mocy zaskarżony wyrok jako w pełni słuszny i trafny.

Na podstawie art. 618 § 1 pkt 11 kpk w zw. z § 14 ust. 1 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r. poz. 461 oraz z 2015 r. poz. 616 i 1079) Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. J. G. kwotę 420 złotych podwyższoną o podatek od towarów i usług w wysokości 96,60 złotych tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w niniejszym postępowaniu.

W związku z nieuwzględnieniem apelacji Sąd Okręgowy, na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. zasądził od A. L. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 536,60 złotych tytułem poniesionych w postępowaniu odwoławczym wydatków oraz wymierzył mu opłatę za II instancję w kwocie 400 złotych (na podstawie art. 8 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych - tekst jednolity: Dz.U. z 1983r., Nr 49, poz. 223 z późniejszymi zmianami) nie znajdując podstaw do zwolnienia go z obowiązku ich uiszczenia.